

Aiołomotomarzanna - relacja

[A pomniejsz czcionkę](#) [A standardowy rozmiar](#) [A powiększ czcionkę](#)

25 marca zima została oficjalnie pożegnana przez grupę motocyklistów Aioła GM i pozostałych uczestników wydarzenia. Wszystko rozpoczęło się, gdy wybiła godzina 13:00.

Tradycyjnie pierwsza część spotkania miała miejsce przy Gminnym Ośrodku Kultury, gdzie młodzież prezentowała swoje wokalne umiejętności i repertuar przygotowany na ten wyjątkowy dzień. Członkowie Aioła GM serdecznie podziękowali wszystkim za przybycie i zachęcili do wspólnej zabawy. Na parkingu można było podziwiać piękne motocykle, które bardzo wiele znaczą dla ich właścicieli.

Druga część imprezy odbyła się na przystani w Suchodole. Przejazd z Marzanną na czele odbył się nieco inną trasą, niż do tej pory. Przejechali obok Rynku w Iłowie, następnie obok kościoła i dalej główną trasą aż do zakrętu w ulicę Leśną, która już z kolei zaprowadziła ich prosto do Suchodołu.

Ogromna ilość motocykli zawsze wzbudza wielkie zainteresowanie mieszkańców, którzy na ich widok wręcz wyskakują z zaciekawieniem ze swoich domów. Na przystani oczywiście wszystko było już perfekcyjnie przygotowane. Stoliki z ławeczkami, ognisko, grill, grochówka – to niektóre atrakcje, jakie czekały na gości. Zatem, był czas na zabawę, odpoczynek i na zebranie sił przy ciepłym posiłku. Organizatorzy wydarzenia zapewnili uczestnikom moc atrakcji. Z roku na rok proponują coraz to lepsze konkursy i dyscypliny. W tym roku były to m.in.: lot na miotle, jazda na jednym kole z Marzanną, bieg w kaloszach, rzut oponą i wiele innych. Gwóźdź programu to oczywiście topienie Marzanny, która powstała podczas tegorocznych ferii zimowych w GOKu. Los kukły był, jak wiadomo przesądzony. Nikt nie chce, by zima towarzyszyła nam jeszcze dłużej, dlatego też podpalona odpłynęła daleko z nurtem rzeki. Po raz kolejny Aiołowi Motocykliści przegonili zimę, by w końcu zacząć korzystać z uroków wiosny, która poprowadzi ich w tym sezonie niejedną drogą. Pogoda momentami płała figle, dzień zapowiadał się ładnie, jednak w godzinach popołudniowych pojawił się wiatr. Takie jednak zmiany nie są w stanie zepsuć świetnej zabawy, którą trwała do późnych godzin wieczornych.